

Sygnatura akt VIII Ga 172/13

WYROK

WIMIENIURZECZYPOSPOLITEJPOLSKIEJ

Dnia 30 lipca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Budzyńska

po rozpoznaniu w dniu 30 lipca 2013 r. w Szczecinie,

na posiedzeniu niejawnym, w postępowaniu uproszczonym

sprawy z powództwa: U. W.

przeciwko: (...) spółce akcyjnej w S.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 7 marca 2013 r. sygnatura akt XI GC 971/12

oddala apelację.

Sygn. akt VIII Ga 172/13

UZASADNIENIE

Powódka U. W. wniosła przeciwko pozwanemu (...) spółce akcyjnej w S. o zasądzenie kwoty 3.936,00 złotych z odsetkami ustawowymi. Uzasadniając żądanie powódka wskazała, iż wykonywała usługi na rzecz pozwanego w zakresie BHP, za które wystawiała faktury zgodnie z łączącą strony umową. Należność dochodzona pozwem wynika z niezapłaconych przez pozwanego faktur za okres czterech miesięcy – od kwietnia do lipca 2012 r.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu. Podniósł, że z pisma powódki z dnia 23 lipca 2012 r. wynika, że ostatnie czynności powódka wykonała w 2011 r., co do pozostałych zaś brakuje dokumentów które potwierdzałyby wykonanie czynności w okresie objętym żądaniem pozwu. Wobec braku wykazania przez powódkę wykonania umowy odmowa wypłaty wynagrodzenia była zasadna.

Wyrokiem z dnia 7 marca 2013 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie w sprawie o sygn. akt XI GC 971/12 uwzględnił w całości powództwo i zasądził od pozwanego (...) spółki akcyjnej w S. na rzecz powódki U. W. kwotę 3.936 zł z ustawowymi odsetkami oraz kwotę 100 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że powódka U. W. zawarła w 2008 roku z pozwaną (...) spółką akcyjną w S. umowę „zlecenia: na czas nieokreślony. Przedmiotem umowy była „pozostała działalność profesjonalna, naukowa i techniczna gdzie indziej niesklasyfikowana oraz pozostałe pozaszkolne formy edukacji, gdzie indziej niesklasyfikowane”. Pod wyżej wymienionymi pojęciami należało rozumieć: opracowywanie dokumentacji oceny ryzyka zawodowego na stanowiskach pracy oraz jej weryfikowanie; opracowywanie zarządzeń wewnętrznych w zakresie bhp; opiniowanie instrukcji bhp; kontrola prawidłowości wydawania odzieży i obuwia roboczego, odzieży i obuwia ochronnego oraz ochron indywidualnych; nadzór nad wykonywaniem zaleceń poinspekcyjnych organów nadzoru zewnętrznego nad warunkami pracy (PIP, Sanepid); współdziałanie ze służbą zdrowia, w ocenie stanu zdrowotności załogi

oraz w prowadzeniu działalności profilaktycznej; zlecenie do uprawnionych jednostek badań pomiarów czynników szkodliwych dla zdrowia; analiza wyników badań czynników szkodliwych dla zdrowia, rejestracja ich oraz wydawanie zaleceń profilaktycznych; udział w odbiorach technicznych nowobudowanych lub przebudowywanych obiektów, urządzeń mających wpływ na warunki bezpieczeństwa i higieny pracy; sporządzanie sprawozdań i analiz dla jednostek nadrzędnych z zakresu bhp; udział w zespole powypadkowym ustalającym przyczyny i okoliczności wypadków przy pracy, chorób zawodowych oraz w opracowywaniu wniosków profilaktycznych i kontrola ich realizacji; sporządzanie dokumentacji w zakresie ustalania przyczyn i okoliczności wypadków w drodze do pracy i z pracy do domu; przeprowadzanie szkoleń wstępnych bhp (instruktaż ogólny) oraz szkoleń okresowych dla pracowników na stanowiskach robotniczych i administracyjno-biurowych (oprócz pracodawców i osób kierujących pracownikami); przeprowadzanie kontroli stanu **bezpieczeństwa** i higieny pracy na stanowiskach pracy; przedkładanie przełożonym bieżącej informacji o stanie bhp w spółce; współpraca z kierownikami obiektów w zakresie realizacji zadań związanych z poprawą **bezpieczeństwa** i higieny pracy; bieżąca współpraca ze (...) w spółce; prowadzenie spraw związanych z uzyskiwaniem wymaganych decyzji i pozwoleń w zakresie ochrony wód, **powietrza** atmosferycznego, gleby, ochrony przed hałasem i w zakresie odpadów; kompletowanie i aktualizowanie dokumentacji z zakresu ochrony środowiska przed pyłami, gazami, odpadami, hałasem; prowadzenie ewidencji odpadów komunalnych; zawieranie umów na **doprowadzanie wody** i odprowadzanie ścieków dla poszczególnych obiektów oraz umów w zakresie odbioru odpadów komunalnych; analiza kosztów ponoszonych przez spółkę w zakresie gospodarki wodno-ściekowej oraz rejestracja opłat za wodę i ścieki oraz kontrola ich racjonalnego zużycia; sporządzanie sprawozdań i analiz dla jednostek nadrzędnych z zakresu ochrony środowiska i gospodarki wodnej; reprezentowanie spółki na Walnym Zgromadzeniu Członków Spółki (...) oraz realizacja narzuconych zadań związanych z przynależnością do spółki (wystawianie dowodów OT, systematyczne wnoszenie składek na poczet działalności spółki); nadzór nad wykonywaniem zaleceń pionspekcyjnych jednostek nadrzędnych z zakresu ochrony środowiska. W umowie strony uzgodniły, że czas pracy jest określony rozmiarem zadań, przy czym strony postanowiły, że U. W. powinna być obecna w siedzibie zleceniodawcy w każdy poniedziałek w godzinach od 8⁰⁰ do 16⁰⁰, bądź też w tych godzinach pozostawać do dyspozycji zleceniodawcy. Wynagrodzenie dla U. W. za wykonanie umowy zlecenia strony określiły na kwotę 1100 zł netto. Każdej ze stron służyło prawo rozwiązania umowy z zachowaniem jednomiesięcznego okresu wypowiedzenia, przy czym okres wypowiedzenia miał biec od **pierwszego** dnia miesiąca następującego po dacie wypowiedzenia.

Aneks z dnia 12 września 2011r. strony zmieniły kwotę wynagrodzenia na 800 zł plus VAT, co wynikało ze zmniejszenia zakresu obowiązków, pozostającego w związku ze sprzedażą przez zleceniodawcę części przedsiębiorstwa, obejmującej Spichlerz (...) w O.. Wynagrodzenie miało być płatne w ciągu 14 dni od otrzymania faktury.

Powódka w okresie kwiecień – lipiec 2012 r. wystawiła faktury VAT nr (...) z dnia 30 kwietnia 2012 roku na kwotę 984 zł, nr (...) z dnia 31 maja 2012 roku na kwotę 984 zł, nr (...) z dnia 30 czerwca 2012 roku na kwotę 984 zł oraz fakturę nr (...) z dnia 31 lipca 2012 roku na kwotę 984 zł. Większość doręczyła pozwanej w dniu wystawienia, fakturę z 30 czerwca w dniu 2 lipca 2012r. pismem z dnia 20 sierpnia 2012r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty. Wezwanie doręczono w dniu 27 sierpnia 2012r.

Faktury nie były kwestionowane przez pozwaną, nie zwrócono ani nie wnioskowano ich korekty.

W dniu 12 czerwca 2012 r. został wybrany nowy prezes p. D. B.. Sytuacja ekonomiczna spółki była krytyczna. Nowy prezes zaczął szukać rozwiązań, które pozwoliłyby na oszczędności. Jednym ze sposobów było rozwiązanie dotychczasowych umów i zawarcie nowych, na nowych warunkach z podmiotami zewnętrznymi, niekoniecznie z tymi samymi i odnośnie tych samych zakresów zadań. Pismem z dnia 20 czerwca 2012 r. pozwany wypowiedział powódce umowę ze skutkiem na dzień 31 lipca 2012 r., podobnie jak pozostałym podmiotom. W czasie wypowiedzenia prezes chciał spotkać się z tymi podmiotami, w tym z powódką, aby omówić nowe zasady współpracy po 31 lipca 2012 r. Równoległe była organizowana przeprowadzka do innego miejsca. W trakcie przeprowadzki, powódka nie zdołała z przyczyn niezawinionych przez nią spakować wszystkich dokumentów, jakie zgromadziła w szafie pokoju,

w którym urzędowała raz w tygodniu. Kiedy przyszła do pracy w poniedziałek pokój był pusty. Zagięły w czasie przeprowadzki kompletowane przez nią dokumenty dotyczące ewidencji odpadów oraz analiz w zakresie odbioru odpadów komunalnych (były zmieniane firmy odbierające odpady) i analiz kosztów ponoszonych przez spółkę w zakresie gospodarki wodno-ściekowej. Powódka zgłaszała ten fakt prezesowi ustnie i w piśmie z dnia 23 lipca 2012 r. były to dwa segregatory, których nie udało się powódce odnaleźć w miejscu wskazanym przez prezesa. Zginął także komputer, na którym pracowała do przeprowadzki. Po przeprowadzce nie miała swojego biurka, mimo to przychodziła w poniedziałki, zgodnie z umową do końca lipca 2012r.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał powództwo w całości za zasadne. Wskazał, że podstawą prawną powództwa była art. 734 § 1 k.c. w zw. z art. 750 k.c. Sąd pierwszej instancji stwierdził, że powódka swoje twierdzenia wykazała dowodami w postaci umowy wraz z aneksami oraz wystawionymi przez siebie i przyjętymi przez pozwaną fakturami VAT oraz przesłuchaniem jej w charakterze strony. Sąd Rejonowy dał wiarę jej zeznaniom w całości, bowiem były logiczne, stanowcze i przekonujące. Ponadto znajdowały potwierdzenie w zasadach doświadczenia życiowego. Dokumenty nie były kwestionowane przez strony ani pod względem rzetelności, ani autentyczności. Zdaniem tego sądu, brak wypłaty po części wynikał z faktu, że pozwany znalazł się w krytycznej sytuacji finansowej, a po części z faktu zmiany w zarządzie. Sąd pierwszej instancji wskazał, że z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego znanym jest, iż w kontaktach handlowych pomiędzy przedsiębiorcami, wystawione i doręczone prawidłowo faktury, służące obu stronom do rozliczeń, stanowią podstawę do weryfikowania nie tylko wartości, ale także zasadności wystawienia faktury. W świetle tego należało uznać, że powódka wykazała istnienie innych faktów, z których można domniemywać, iż doszło do wykonania przez nią obowiązków umownych – w szczególności faktury dołączone do pozwu zostały podpisane przez osoby upoważnione do odbioru faktur, zostały więc przyjęte i wobec braku zastrzeżeń, należało przyjąć, że zaakceptowane. Pozwany wprawdzie zaprzeczył, aby powódka wykonywała jakiegokolwiek czynności w okresie od kwietnia do lipca 2012r., jednakże nie powołał żadnego dowodu na fakt, że kwestionował same faktury, jak też podstawę ich wystawienia. Nie przedstawił też żadnego dowodu na fakt, że wzywał powódkę do wykonywania określonych obowiązków, których powódka nie wykonała w ogóle lub wykonywała w sposób nienależyty.

Sąd Rejonowy dodał, że w niniejszej sprawie trzeba mieć na uwadze treść umowy jako całość i cel umowy. Czynności powódki w różnych okresach mogły być różne, zależnie od zadań, jakie przed nią stały, zgodnie z wymogami przepisów BHP i ochrony środowiska oraz pozostającą w związku z tymi zakresami korespondencją z odpowiednimi urzędami, ale też wpływającymi pismami, na które powódka udzielała odpowiedzi, wyjaśnień, zgodnie z określonymi w umowie obowiązkami. Ponadto powódka, zgodnie z umową, była obecna w pracy w każdy poniedziałek w biurze pozwanej w godzinach od 8:00 do 16:00, a później od 7:00 do 15:00, do dyspozycji pozwanej i wykonywała oprócz pracy wynikającej z zadań określonych w umowie, także bieżące czynności dotyczące bhp, ochrony środowiska i gospodarki wodnej. Sam fakt, że umowa nakładała na powódkę obowiązek dyspozycyjności, wręcz obecności w określonych godzinach od do, czyli gotowości do świadczenia usług w określone dni i powódka wywiązywała się z tego obowiązku (pозwana nie zaprzeczyła temu), stanowi wystarczającą podstawę do uznania jej roszczenia za uzasadnione, tym bardziej w kontekście braku jakichkolwiek zarzutów, czy uwag, pod jej adresem, w trakcie trwania stosunku zobowiązaniowego. Należy w tym miejscu zwrócić uwagę na to, że przed procesem pozwany nie kwestionował należności, pomimo wystosowania do wezwania do zapłaty.

Orzeczenie o odsetkach Sąd Rejonowy oparł na treści art. 481 k.c., zaś o kosztach procesu na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c.

Pozwany wniósł apelację od powyższego wyroku zaskarżając go w całości oraz zarzucając mu:

1) naruszenie prawa materialnego - przepisu art. 744 k.c. w zw. z art. 750 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że powódce należy się wynagrodzenie z tytułu umowy z dnia 1 sierpnia 2008 roku wraz z aneksami, mimo, że w żaden sposób nie wykazała, że w okresie objętym żądaniem pozwu (od kwietnia do lipca 2012 roku) wykonywała jakiegokolwiek czynności wynikające z zawartej pomiędzy stronami umowy;

2. naruszenie prawa materialnego - art. 6 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że to nie powódka była zobowiązana do udowodnienia, jakie czynności wykonywała na rzecz pozwanej w okresie objętym żądaniem pozwu, lecz pozwana była zobowiązana wykazać, że powódka nie wykonywała swoich obowiązków wynikających z zawartej umowy;

3. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik postępowania - art. 231 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że skoro faktury dołączone do pozwu zostały podpisane przez osoby upoważnione do ich odbioru, to stanowią one dowód wykonania przez powódkę umowy, który uzasadnia zasądzenie żądanej kwoty;

4. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik postępowania - art. 328 § 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i niewskazanie przez Sąd w treści uzasadnienia przyczyn, dla których dowód z przesłuchania powódki uznał za wiarygodny, odmawiając jednocześnie wiarygodności i mocy dowodowej dowodowi z przesłuchania prezesa pozwanej D. B..

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego zarzuty strony pozwanej oraz argumentacja przytoczona na ich uzasadnienie w żaden sposób nie podważają trafności ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji i dokonanej przez ten Sąd oceny żądania pozwu. Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego w zakresie ustaleń faktycznych, zastosowanych norm prawnych i wywiedzionych na ich podstawie wniosków, które przyjmuje za własne.

Istota sporu sprowadzała się do kwestionowania przez skarżącą stanowiska Sądu I instancji, iż powódka w okresie objętym żądaniem pozwu tj. od kwietnia do lipca 2012 roku wykonywała na rzecz pozwanej czynności objęte umową stron z dnia 1 sierpnia 2008 roku, za które przysługuje jej wynagrodzenie w wysokościach wynikających z wystawionych i przyjętych przez pozwaną faktur VAT.

W ocenie Sądu odwoławczego Sąd I instancji zgodnie z wymogami wynikającymi z art. 233 § 1 k.p.c. ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy, zasadnie uznając, że powódka wykazała wykonanie na rzecz pozwanej usług, stanowiących źródło jej roszczenia. Podkreślić należy, że powódka na uzasadnienie swojego roszczenia przedłożyła dowody z dokumentów w postaci: umowy stron z dnia 1 sierpnia 2008 roku wraz z aneksami, czterech faktur VAT obejmujących należne wynagrodzenie, które zostały przyjęte i zaakceptowane przez pozwaną spółkę, wypowiedzenia umowy stron z dnia 20 czerwca 2012 roku, pisma pozwanej do powódki z dnia 19 lipca 2012 roku wraz z odpowiedzią powódki na powyższe pismo z dnia 23 lipca 2012 roku a także przedprocesowe wezwania do zapłaty.

Ustalenia faktyczne Sąd I instancji poczynił również w oparciu o zeznania stron, które trafnie zostały uznane za przydatne dla ustalenia zakresu obowiązków powódki i sposobu ich wykonywania w spornym okresie. Zdaniem Sądu Okręgowego zeznania stron zostały ocenione w konfrontacji z pozostałymi zebranymi w sprawie dowodami, w szczególności treścią umowy stron oraz wzajemnej korespondencji. Powyższe oznacza, że Sąd I instancji w sposób wszechstronny rozważył zebrany materiał dowodowy. Podzielić należy stanowisko Sądu I instancji, że przedstawiony przez strony materiał dowodowy pozwalał na ustalenie rodzaju i zakresu czynności jakie miały składać się na świadczenie powódki w wykonaniu umowy stron oraz faktu ich realizacji.

W ocenie Sądu odwoławczego pozwany, kwestionując wykonywanie przez powódkę umowy stron w okresie od kwietnia 2012 do lipca 2012 roku pomija charakter świadczenia powódki U. W.. Jak słusznie podniósł Sąd Rejonowy część czynności, które zobowiązana była wykonywać powódka w oparciu o umowę z dnia 1 sierpnia 2008 roku – wykonywana była przez powódkę w zależności od potrzeb (np. udział w zespole powypadkowym, udział w odbiorach technicznych nowobudowanych lub przebudowanych obiektów, sporządzenie dokumentacji w zakresie ustalenia przyczyn i okoliczności wypadków w drodze do pracy i z pracy do domu), co powodowało, że czynności te nie

były podejmowane stale i cyklicznie ale w różnych okresach czasu. Nie bez znaczenia pozostawał także, pomijany przez pozwaną, fakt że powódka zgodnie z umową była zobowiązana do pozostawiania w siedzibie pozwanej w każdy poniedziałek w godzinach od 8.00 do 16.00. Powyższy obowiązek – również w spornym okresie – co nie było kwestionowane przez pozwaną - był przez nią realizowany.

Wbrew stanowisku skarżącej prezentowanemu zarówno w odpowiedzi na pozew jak i w apelacji brak jest podstaw do przyjęcia, że powódka w okresie za który dochodzi wynagrodzenia nie świadczyła na rzecz pozwanej żadnych usług, ostatnie takie czynności – jak wskazywała pozwana - wykonywała bowiem w 2011 roku. Stanowisko takie nie wynika w szczególności z powoływanego przez pozwaną pisma powódki z dnia 23 lipca 2012 roku, stanowiącej odpowiedź na pismo pozwanej z dnia 19 lipca 2012 roku. Apelująca nie dostrzega w tym piśmie chociażby wskazania przez powódkę, że ostatnia kontrola stanu bhp na stanowiskach pracy była przeprowadzana przez nią w kwietniu 2012 roku, za który to miesiąc bezspornie nie otrzymała wynagrodzenia. Skarżący pomija również fakt wykonania przez powódkę sprawozdania za gospodarcze korzystanie ze środowiska za I półrocze, przekazanego Prezesowi zarządu pozwanej w lipcu 2012 roku. Nie można zatem uznać, że powódka nie wykonywała w okresie od kwietnia 2012 do lipca 2012 żadnych czynności objętych umową stron a tylko ten fakt prowadziłyby do wniosku, iż powódce nie przysługuje wynagrodzenie.

Podkreślić należy, że Sąd I instancji uprawniony był do przeprowadzenia w ramach oceny materiału procesowego oceny przedłożonych przez powódkę faktur VAT jako dowodu z dokumentu prywatnego. Ocena tych dowodów została przeprowadzona zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Charakter tych dokumentów - przyjętych i zaakceptowanych podpisem przez stronę pozwaną- dawał w ocenie Sądu Okręgowego podstawy do przyjęcia w trybie domniemań faktycznych, wskazanych w art. 231 k.p.c, że dołączone do pozwu faktury VAT stanowią dowód wykonania przez powódkę umowy.

Stwierdzić należy, że w obrocie gospodarczym przez fakt doręczenia faktury VAT odbiorca uzyskuje możliwość weryfikacji, czy świadczenie jest usprawiedliwione co do zasady, jak i wysokości. Faktura VAT jest dokumentem prywatnym, o jakim mowa w art. 245 k.p.c., a tym samym dowodzi tego, że osoba, która ją podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Z fakturą, jak z każdym dokumentem prywatnym, nie wiąże się domniemanie prawne, iż jego treść przedstawia rzeczywisty stan rzeczy jednak dokument prywatny może, w połączeniu z materiałem sprawy, stanowić przesłankę do ustalenia, że strona wykonała umowę o treści w tym dokumencie odzwierciedlonym.

Zazwyczaj w obrocie gospodarczym faktura jest dokumentem stwierdzającym wykonanie przez usługobiorcę łączącej strony umowy, mniej prawdopodobna jest sytuacja, kiedy faktura stwierdzająca obowiązek zapłaty wynagrodzenia nie odpowiada treści umowy i spełnieniu przez usługobiorcę świadczenia wzajemnego, wystawienie bowiem faktury zawierającej nieprawdziwe informacje pociąga za sobą odpowiedzialność karną skarbową. Ponadto faktura stanowi podstawę dla nabywcy towaru lub usługi do odliczenia podatku naliczonego - z art. 86 ust. 2 pkt 1 tej ustawy wynika, że podatkiem naliczonym jest kwota wynikająca z faktury, zaś stosownie do art. 86 ust. 10 pkt 1 tej ustawy prawo do obniżenia kwoty podatku należnego powstaje w rozliczeniu za okres, w którym podatnik otrzymał fakturę. Należy zauważyć, że prawo do odliczenia wiąże się tylko z otrzymaniem faktury dokumentującej rzeczywisty obrót gospodarczy. A contrario zatem w przypadku przesłania faktury VAT nie dokumentującej rzeczywistego obrotu gospodarczego nabywca wskazany w tej fakturze winien ją odesłać. Inaczej rzecz ujmując sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego jest przyjęcie, że przedsiębiorca, który kwestionuje obowiązek zapłaty wynagrodzenia w wysokości wynikającej z treści tej faktury, przyjmie ją pomimo braku spełnienia świadczenia wzajemnego. Skoro zatem pozwany przyjął przedmiotowe faktury i ich nie odesłał, to tym samym w drodze domniemania faktycznego, należało uznać, że powódka wykonała łączącą strony umowę.

Wskazać należy także, że stosownie do art. 20 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 września 1994 roku o rachunkowości do ksiąg rachunkowych okresu sprawozdawczego należy wprowadzić, w postaci zapisu, każde zdarzenie, które nastąpiło w tym okresie sprawozdawczym. Podstawą zapisów w księgach rachunkowych są dowody księgowe stwierdzające dokonanie operacji gospodarczej, pod pojęciem, których ujmuje się również faktury VAT. W niniejszej sprawie pozwany nie

kwestionował faktu zaksięgowania kwot wynikających z treści dołączonych do pozwu faktur VAT, co przy braku ich odesłania prowadzi do przyjęcia, że zaakceptował ich treść.

Nie bez znaczenia dla oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego pozostawała także okoliczność, że pozwany nie zareagował na wezwanie do zapłaty należności wynikającej z tych faktur. Nie istnieje oczywiście obowiązek udzielenia odpowiedzi na wezwania do zapłaty, należy jednak uznać za prawidłowość uzasadnioną obserwacją obrotu gospodarczego, że wezwanie do zapłaty za usługi, jeżeli w rzeczywistości nie zostały wykonane, powoduje stosowną reakcję adresata wezwania. Za zgodne z zasadami doświadczenia życiowego w takiej sytuacji należy uznać, że przedsiębiorca należycie dbający o swoje interesy, w okolicznościach wyżej wskazanych, wyjaśnia przyczynę wezwania. Tymczasem pozwany nie przedsięwziął żadnych czynności, które przy założeniu staranności jego działania, zmierzałyby do wyjaśnienia stanowiska strony powodowej, pomimo tego, że jak wynika z treści apelacji o rzekomym niewykonaniu przez powódkę umowy wiedział już w lipcu 2012 r. (k. 80), a zatem na miesiąc przed doręczeniem mu wezwania do zapłaty należności wynikających z wystawionych przez powódkę faktur VAT (k. 28 - 30).

Wyjaśnienia wymaga, że nałożenie na powódkę obowiązku udowodnienia zasadności swego roszczenia nie oznaczało zwolnienia pozwanego od konieczności naprowadzenia takich dowodów z których wynikałby przeciwny, aniżeli przedstawiony przez powódkę, stan rzeczy. Przepis art. 232 k.p.c., jak również art. 6 k.c. nakłada na obie strony sporu (nie zaś tylko na powoda) obowiązek wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów z których wywodzą skutki prawne. W świetle tego unormowania pozwany był zobowiązany do wykazania podnoszonych przez siebie okoliczności zmierzających do zwolnienia go od odpowiedzialności za zapłatę.

Niewystarczające przy tym było jedynie odwołanie się do treści pisma pozwanego z dnia 19 lipca 2012 r. oraz pisma powódki z dnia 23 lipca 2012 r. W tym zakresie pozwany w odpowiedzi na pozew podniósł, - jak zostało to wcześniej wskazane - że z pisma powódki wynika, iż ostatnie czynności były wykonywane w 2011 r. oraz brak było dokumentacji dotyczącej ewidencji odpadów oraz analizy kosztów w zakresie gospodarki wodno-ściekowej oraz umów w zakresie odbioru odpadów komunalnych, z czego wywiódł, że powódka nie wykonała umowy (k. 40). Odnosząc się do tych zarzutów trzeba podnieść, że treści pisma z dnia 23 lipca 2012 r. rzeczywiście wskazuje, iż ocena ryzyka zawodowego jak również pomiary czynników szkodliwych były wykonywane w 2011 r. (k. 24), jednakże powódka na rozprawie w dniu 21 lutego 2013 r. wyjaśniła, że nie było potrzeby przeprowadzenia ponownego badania ryzyka zawodowego, albowiem nie uległ zmianie proces technologiczny (k. 61). Wskazała także, że przeprowadzenie pomiarów czynników szkodliwych dla zdrowia należało dokonać do końca 2012 roku (k. 61), stąd też nie można czynić powódce zarzutu, że badania te nie zostały przeprowadzone do lipca 2012 r. Stwierdzić również należy, że co prawda w piśmie z dnia 23 lipca 2012 r. powódka powołała się na brak możliwości przedłożenia dokumentacji dotyczącej prowadzenia ewidencji odpadów czy też analizy w zakresie umów odbioru odpadów komunalnych jednakże jednocześnie podniosła, że czynności te były wykonywane (k. 24).

Nie można jednocześnie zgodzić się ze stanowiskiem skarżącego, że brak dokumentacji dotyczącej ewidencji odpadów oraz analizy kosztów w zakresie gospodarki wodno-ściekowej oraz umów w zakresie odbioru odpadów komunalnych dowodzi, że powódka nie wykonała umowy. Powódka wskazała na okoliczności w których doszło do zagubienia tych dokumentów, w tym pakowanie ich przez osoby nieuprawnione, wywiezienie ich bez wiedzy powódki. Pozwana nie wykazała aby powyższe wynikało z przyczyn leżących po stronie powódki.

Reasumując analiza tego pisma przedprocesowego nie pozwala na wysunięcie wniosku o niewykonaniu przez powódkę umowy stron.

Także dowód z przesłuchania w charakterze strony - D. B. nie mógł stanowić podstawy do przyjęcia, że roszczenie powódki jest nieuzasadnione. Prezes pozwanej wywodził, że podstawą odmowy wypłaty wynagrodzenia za sporny okres był brak przedłożenia przez powódkę dokumentacji pozwalającej na zweryfikowanie realizowanych przez nią czynności (k. 59). Istotnym jednak było, że pozwany w swej korespondencji przedprocesowej nie wzywał powódki do przedłożenia tej dokumentacji. Wbrew twierdzeniom D. B. treść pisma z dnia 19 lipca 2012 r. zawierała jedynie prośbę o przekazanie konkretnych danych lub informacji, z czym nie można utożsamiać żądania dostarczenia jakichkolwiek

dokumentów (k. 22). Także sama powódka w trakcie tego przesłuchania podniosła, że gdyby prezes pozwanej zażądał od niej tej dokumentacji to wówczas by ją dostarczyła (k. 61). Wobec zatem braku wezwania powódki do przedłożenia tej dokumentacji podane przez prezesa pozwanej przyczyny odmowy wypłaty wynagrodzenia jawiły się jako wątpliwe, zwłaszcza wobec niekwestionowania przez poprzedni zarząd wykonania przez powódkę czynności w kwietniu i maju 2012 roku tj. przed objęciem funkcji przez nowego Prezesa Zarządu D. B..

W konsekwencji za trafne należało uznać stanowisko Sądu pierwszej instancji co do braku wykazania przez pozwanego podnoszonych przez siebie twierdzeń.

Tym samym nie mogło być mowy o naruszeniu art. 6 k.c. Sąd Rejonowy prawidłowo bowiem rozłożył ciężar dowodu, trafnie uznając powódkę za zobowiązaną do wykazania zasadności dochodzonego roszczenia.

Ustosunkowując się do zarzutu pozwanej co do braku odniesienia się przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do dowodu z zeznań D. B., należy wskazać, że zarzut ten podlegałby rozpoznaniu tylko w przypadku gdyby powyższa wadliwość miała wpływ na treść rozstrzygnięcia (art. 505⁹ § 1¹ pkt 2 k.p.c.), co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. W ramach bowiem dokonanej kontroli instancyjnej za trafne należało uznać poczynienie przez Sąd Rejonowy ustaleń w oparciu o treść przesłuchania powódki oraz dowody z dokumentów. Trzeba stwierdzić, że argumentacja pozwanego przytoczona w celu podważania wiarygodności dowodu z przesłuchania powódki, a sprowadzająca się do twierdzenia o tym, że była ona zainteresowana rozstrzygnięciem sprawy na swoją korzyść, może zostać odniesiona także do przesłuchania D. B., który jako prezes pozwanej spółki również był zainteresowany rozstrzygnięciem sprawy na korzyść reprezentowanego przez siebie podmiotu.

Wobec prawidłowości dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz przyjętego rozkładu ciężaru dowodu nie znajdowały uzasadnienia zarzuty dotyczące naruszenia przepisów prawa materialnego tj. art. 744 k.c. w zw. z art. 750 k.c.

Z tych też względów na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.